



W żłóbku na sianie

kolęda

opracowanie: ks. Antoni CHLONDOWSKI
(1884 - 1963)

Sopran

Alt

Tenor

Bas

p

1. W żł - bku na sia - nie le - ży Ko - cha - nie, Dzie - ci - na,
2. Strze - cha sło - mia - na, nad żłó - bkiem Pa - na lśni zo - rza.
3. A - nio - łów pie - nie świa - tu zba - wie - nie o - gła - sza,

1. W żł - bku na sia - nie le - ży Ko - cha - nie, Dzie - ci - na,
2. Strze - cha sło - mia - na, nad żłó - bkiem Pa - na lśni zo - rza.
3. A - nio - łów pie - nie świa - tu zba - wie - nie o - gła - sza,

1. W żł - bku na sia - nie le - ży Ko - cha - nie, Dzie - ci - na,
2. Strze - cha sło - mia - na, nad żłó - bkiem Pa - na lśni zo - rza.
3. A - nio - łów pie - nie świa - tu zba - wie - nie o - gła - sza,

1. W żł - bku na sia - nie le - ży Ko - cha - nie, Dzie - ci - na,
2. Strze - cha sło - mia - na, nad żłó - bkiem Pa - na lśni zo - rza.
3. A - nio - łów pie - nie świa - tu zba - wie - nie o - gła - sza,

S

A

T

B

f *dim.* *p*

Pa - trzy zło - ci - sta, Ma - tka prze - czy - sta na Sy - na.
O - sio - łek z wo - łem pa - trzą się spo - łem w Twarz Bo - żą.
Lu - dzi u - bo - gich, pa - ste - rzy dro - gich za - pra - sza.

Pa - trzy zło - ci - sta, Ma - tka prze - czy - sta na Sy - na.
O - sio - łek z wo - łem pa - trzą się spo - łem w Twarz Bo - żą.
Lu - dzi u - bo - gich, pa - ste - rzy dro - gich za - pra - sza.

Pa - trzy zło - ci - sta, Ma - tka prze - czy - sta na Sy - na.
O - sio - łek z wo - łem pa - trzą się spo - łem w Twarz Bo - żą.
Lu - dzi u - bo - gich, pa - ste - rzy dro - gich za - pra - sza.

Pa - trzy zło - ci - sta, Ma - tka prze - czy - sta na Sy - na.
O - sio - łek z wo - łem pa - trzą się spo - łem w Twarz Bo - żą.
Lu - dzi u - bo - gich, pa - ste - rzy dro - gich za - pra - sza.

1.

W żłóbku na sianie leży Kochanie, Dziecina,
Patrzy złocista, Matka przeczysta na Syna.

2.

Strzecha słomiana, nad żłóbkiem Pana lśni zorza.
Osiołek z wołem patrzą się społem w Twarz Bożą.

3.

Aniołów pienie świata zbawienie ogłasza,
Ludzi ubogich, pasterzy drogich zaprasza.

4.

Biegną do Pana i na kolana padają,
I czyste dusze w pokorze, skrusze oddają.

5.

A gwiazda złota już wżwyż migota i płonie,
Niech wie świat cały o przewspaniałej nowinie.

6.

Jadą Królowie, wielcy panowie, magnaty.
Blask od kamieni, szaty z czerwieni bogatej.

7.

Mirrę i złoto sypią z ochotą w tej dobie:
A on, choć zima, odzieży nie ma na sobie.